

Niebezpieczne związki (w wodzie)

14 czerwca 2021

Jak jest gorąco, trzeba więcej pić. Jedni wybierają bardzo lansowaną od kilku lat kranówkę, inni wolą zostać przy tradycyjnych butelkach.



Woda na Ziemi często jest towarem wręcz deficytowym. W Polsce mamy to szczęście, że po prostu płynie z kranów i możemy z niej korzystać w niemal nieograniczonych ilościach. Od kilku lat trwa natomiast dyskusja, czy naprawdę kranówka w naszym kraju jest bezpieczna – czy może zdrowsza jest woda butelkowana, z jednej strony niezastąpiona (na przykład w trasie), z drugiej zaś także mająca przeciwników. – Jakość wody miejskiej jest obecnie bardzo wysokiej jakości. Jej producenci, czyli stacje uzdatniania stosują rygorystyczne normy, które decydują o tym, że oddają konsumentom wodę w pełni nadającą się do picia także w stanie surowym. Zanim trafi jednak ona do naszych kranów, musi przebyć długą drogę i tu najczęściej pojawiają się problemy – mówi specjalistka Anna Urbańska.

Chodzi o stare instalacje wodne z rur aluminiowych, ołowianych

czy też miedzianych nadal występujące w wielu osiedlach i budynkach mieszkalnych. Właśnie to może powodować, że woda ma nienaturalny kolor, zapach, smak i występuje w niej np. miedź – chociaż zakłady wodociągowe pompują do rur wodę bardzo czystą.

Pod koniec XIX wieku możliwości analityczne w chemii były bardzo ograniczone, ale obecnie nauka rozwija się w bardzo szybkim tempie, a baza Chemical Abstracts Service zawiera w tym momencie aż 120 mln rozmaitych związków chemicznych. Oznacza to, że ludzie są w stanie wykryć niemalże każdy związek, także w produktach spożywczych i w wodach pitnych. Przykładem tego mogą być choćby rakotwórcze ftalany, które występują wszędzie, także w wodzie z kranu, jednak ich stężenie jest na ultraniskim poziomie, a ich obecność jest dla naszego organizmu całkowicie obojętna. Dzięki współczesnym możliwościom chemii analitycznej możemy wykryć na Antarktydzie np. dioksyne, które jednak nie pochodzą ze spalania śmieci a z naturalnej aktywności wulkanicznej.

Często, aby mieć pewność, że spożywana woda jest zupełnie czysta, używamy różnorodnych filtrów. Nawet jeżeli osiągniemy zamierzony efekt, nie zawsze oznacza to, że jest to dla nas korzystne. Proste, przelewowe filtry węglowe nadadzą wprawdzie wodzie pożądane walory smakowe, ale jednocześnie dogłębnie ją oczyszczą, pozbawiając cennych minerałów takich jak na przykład wapń czy magnez.

Obecnie w ramach określania dopuszczalnego składu wody pitnej, zarówno tej w butelce plastikowej czy szklanej, jak i tej płynącej z kranu uwzględnia się aż 57 różnorodnych parametrów, które musi ona spełnić. To między innymi pH (poziom kwasowości i zasadowości roztworów wodnych), przewodnictwo, zawartość związków organicznych i nieorganicznych, metali ciężkich, chromu. Przepisy mówiące o dopuszczalnej zawartości tych substancji w wodach pitnych są jasno określone i często rygorystyczne.

Normy te również uwzględniają i to, że jeśli w wodzie występują nawet jakieś szkodliwe związki, to w śladowych ilościach – i są one obojętne dla naszego organizmu. Dopuszczalne poziomy zawartości mogą się różnić dla „kranówki” czy na przykład wody w plastikowych butelkach PET. Dla przykładu w tej pierwszej może być dwa razy więcej miedzi i aż pięć razy więcej azotanów, niż w wodzie z butelki plastikowej.

Czy więc raczej wybierać wodę z kranu, czy może z butelki? Na tak postawione proste pytanie nie ma jednak jednoznacznej odpowiedzi. Bardzo wysokie i ciągle rosnące standardy jakościowe dla wód pitnych, w praktyce eliminują możliwość tego, że woda z kranu oraz ta z butelki może w jakikolwiek sposób zaszkodzić zdrowiu. Technologie i normy stale idą do przodu, na przykład do produkcji butelek plastikowych PET nie używa się już plastyfikatorów oraz bisfenolu A, które to substancje teraz wykorzystuje się przede wszystkim do produkcji płyt i innych wyrobów z PCV.

Warto też pamiętać, że nie tylko butelki szklane, ale także i tworzywo PET, z którego produkowane są plastikowe butelki do napojów, nadaje się do recyklingu. Z materiału po recyklingu można wyprodukować kolejne butelki, nadając zużytemu plastikowi następne życie. Prawidłowa segregacja odpadów pozwala na takie zamknięcie obiegu surowców. To od zależy zaś, czy zużyte opakowanie stanie się porzuconym gdzieś w lesie albo przy rzece śmieciem, czy też może dzięki odpowiedniej segregacji trafi do recyklingu.

A woda, bez względu na to, jaką wybierzemy: kranówkę czy mineralną lub źródlaną z butelki – jest niezbędna dla naszego życia i zdrowia, więc sięgajmy po nią jak najczęściej.

Autorstwo: AL

Zdjęcie: [skyradar](#) (CC0)

Źródło: [Trybuna.info](#)